



Nr. 13.

Warszawa

$\frac{13}{30}$ marca 1867 r.

Wychodzi
w każdą sobotę.

Redakcja przy alei Jerozolimskiej
Nr. 1574b.

MERKURY

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Nic dotąd nie zmieniło się w położeniu spraw europejskich, coby na stan finansowy w ogóle wpłynąć mogło przeważnie, — chyba większą jeszcze niepewność zaznaczyć można. Wschód stanowi zawsze kwestję otwartą, na porządku dziennym; ale zaczyna się wyrabiać przekonanie, że kwestja ta nie wyjdzie z pieluch dyplomacji, aż ją niejako usamowolnią, po wytworzeniu między mocarstwami pewnych kombinacji, pewnej równowagi, po nakreśleniu wreszcie planu, bez którego mógłby nastąpić chaos nierozwikłany. Dziwne też kombinacje spotykamy w dziennikach, — to plan niemiecki Bismarko-Beustowski, polegający na zbrataniu Austrii z Prusami, w celu odosobnienia Francji; to znów plan francuski — konfederacji zachodniej, mającej stanowić przeciwwagę tamtéj — wschodniej: to układy między Francją a Holandją o ustąpienie na rzecz Francji Luksemburga (za 100 m. fr.) i żądanie wycofania stamtąd załogi pruskiej. Wszystko to intriguje giełdy, a nawet wstrzymuje handel, jak to widać z ogłoszonego przez zarząd celný francuski wykazu porównawczego handlu zewnętrznego za styczeń roku bieżącego i poprzedniego: wywóz mianowicie zmniejszył się o 25 m. fr. (z 242 na 217 m.). Podobny objaw zastoju widzimy też w bilansie banku francuskiego: fundusz metaliczny jeszcze się powiększył i wynosi 755 m., kiedy portfel zmalał do 541 m. Obieg biletów, cokolwiek niżony, wynosi wszakże 1.006 m. fr., — zbyt wiele w stosunku do portfela, ale względem rezerwy metalicznej jeszcze za mało. Papiery publiczne zniżyły się, nawet koleje; renta po chwilowem spadnięciu znów się podniosła, ale nie wyżej jak do 69, ¹⁰.

Ruch w kierunku odwrotnym papierów angielskich i austriackich zarówno jest przypadkowy: podwyżka konsolów wynikała po prostu z powodu zakupu na 120.000 f. st. tygodniowo na rzecz kasy umorzenia; zniżenie papierów austriackich w Wiedniu i Frankfur-

cie spowodowane zostało wypuszczeniem obligów hipotecznych, zapisanych w tych dwóch miastach w połowie emisji (250 000 obligów), — gdyż dla nabycia tych nowych tytułów znaczna ilość dawnych na sprzedaż wystawiona była.

Rezultat pożyczki hipotecznej austriackiej już wiadomy: na 500.000 obligów, podpisano 608.030 przez osób 32.087. Redukcja zatem wyniesie 18%. Nie dotknie ona mniejszych kwot 1 — 10 obligacji.

We Florencji spodziewają się wejścia napowrót do gabinetu p. Sella, jako ministra skarbu; Ratazzi ma również do tego pretensję, jak to widać z mowy jego do wyborców, treści głównie finansowej: Zdaniem jego spłata długu publicznego nie może ulegać żadnej kwestji; zwiększenie podatków jest nie na czasie; ale należy się zwrócić do oszczędności, zwłaszcza w wydziale wojskowym, i do sprzedaży dóbr narodowych. Byłemu ministrowi Scialoja zarzucają wielki nieład w służbie skarbowej, jakiego narobił ciągłemi zmianami urzędzeń i osób; co zaś do planu operacji finansowej na dobrach duchownych opartej, ten baron Ricasoli utrzymać usiłuje, a razem i układ z p. Langrand-Dumonceau.

W kursach giełdy warszawskiej widzimy spadnięcie obligów skarbowych i 5-jej pożyczki ruskiej (o 2¹/₂), a małe podniesienie się listów zastawnych, zwłaszcza 2-jej serji, pomimo zniżenie ich w Berlinie, przypisywane pogłosce o projektowanej emisji listów 5¹/₂-wych i konwersji dzisiejszych. Trudno przypuścić taką drażliwość, kiedy projekt rzezonny dopiero jest w zaczątku, i nigdzie, nawet w głównych zarzysach, ujawnionym nie był.

Wexle zagraniczne obniżyły się blisko o 1⁰/₁₀.
na Berlin ... 2 m. 118,5; doraźnie 119,3
„ Paryż ... „ 119; „ 119,6
„ Londyn .. 3 m. 119; „ 119,9
„ Wiedeń .. 2 m. 93,3; „ 93,9

KURSA GIEŁDY, w tygodniu 22—28 marca.

		CENA RZECZYWISTA W TYGODNIU						Stosunek do równi na 100		
Sto-pa o/o	RÓWNIĄ (pari)	Piątek 22marca	Sobota 23	Poniedz. 25 święto	Wtorek 26	Środa 27	Czwar. 28			
8. Papiery publiczne.		R u b l e								
a) Rządowe.										
Polskie.	Oblig. Skarbowe (r. 100. 150. 500).	4	100	.	.	.	*75	.	*75	
	Bilety Skarbu Kr. Pol.	4,32	100	
	Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	102,50	136 ² / ₃	
	Cert. ban. na obl. cz. A (z. 300) z kup.	5	45	51,25	118 ⁹ / ₉	
	" " " B (z. 200)	" " "	0	30	27,25	90 ⁶ / ₆
		" " "	5	30	34,50	115-
	Dow. Kom. Cen. Lik. (różne sumy).	0	100	52	52	
Listy likwid. (r. 100. 250. 500. 1000)	"	4	100	57,25	57,17	.	57,25	57,17	57 ¹ / ₆	
	kupon	1,31 ¹ / ₁	.	
Ruskie.	5-ta pożyczka (500).....	5	100	72	72	
	6-ta pożyczka	5	100	
	Pożyczka premjowa z 1864 r.	"	5	100	109,50	.	109,33	109,50	109,50	109 ¹ / ₂
		" z 1866 r.....	5	100	105	105,25	105,25	105	105,17	105 ¹ / ₆
	Metaliki (300) } lutowe	"	4	100	99,67	99,67	100	.	100	100
		" sierpniowe	4	100	100	100	100	100	100	100
	Bilety banku Pańs. (100 i wyżej)..	5	100	*79	*79
b) Towarzystw i Spółek.										
Polskie.	Listy Zast. (30. 75. 150. 750. 3000).	4	100	78,67	.	.	78,50	78,67	78 ² / ₈	
	" " " ser. 2	4	100	71	71	71,33	71,25	.	71 ¹ / ₄	
	" " " kupon	1,06 ² / ₂	.	
	Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	.	*71	.	.	.	*118 ¹ / ₈	
	" " W-B. (100. 150) ...	4	100	56,67	.	.	56	56,33	56 ¹ / ₃	
	" " Teresp. (100).....	5	100	85,25	85,50	.	85,50	85	85 ¹ / ₄	
	" " Łódzk. (100).....	5	100	88,50	.	.	88,50	88	88	
Rus.	Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	*118	*94 ² / ₅	
	Oblig. " " "	1 ¹ / ₂	100	87	87	
2. Wexle.										
Berlin. (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	110,70	110,70	.	110,70	110,25	110,10	118 ¹ / ₂	
Gdańsk. (100) "	.	92,857	.	.	.	110,40	109,95	109,80	118 ¹ / ₄	
Hamburg. (M. B. 300)	.	140,855	*168	*119 ¹ / ₄	
Londyn. (L. 1) 3 "	.	6,304	7,51 ¹ / ₂	7,50 ¹ / ₂	119	
Paryż. (Fran. 300) 2 "	.	75,214	89,70	89,55	119	
Wiedeń. (Gul. 150) "	.	92,857	86,70	.	93 ¹ / ₂	
Petersburg. (Rub. 100) 1 "	.	100	
3. Monety.										
Półimperjal	5,15	6,15	119 ² / ₅	
Napoleonodor	5	
Dukat holenderski	3	3,50	116 ² / ₈	
Rubel srebrny	1	
Talar pruski	0,92.857	
Gulden austriacki	0,62.906	

Warszawa.—Peter.—Londyn—Paryż.—Wiedeń.—Berlin.—Frankfurt.—Hamburg.

STOPIA SKUPU: bankowa: 6⁰/₀ 7¹/₂ (10) 3 3 4 4 3
 giełdowa: — 7 (9) 3 3 4 3¹/₂ 2¹/₄ 3¹/₂ (1)

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 12 marca	w ciągu 2 tygod.		w d. 26 marca	
		przyb. (+)	ub. (-)		
	r	u	b	l	i
1. Skup: Portfel { wexli kraj { w Warsz.	1.785.486, 88	+	218.672, 13	} 1.726.850, 98	
		-	277.308, 03		
	134.659, 17	+	22.845, 31		
		-	16.279, 97		
w Łodzi.	12.500, —	+	17.000, —	} 141.224, 51	
	221.702, 11	+	312.484, 66		
w Włocł.		-	259.242, 75	} 274.944, 02	
	221.702, 11	+	41.048, 75 1/2		
,, zagranicznych		-	57.640, 71 1/2	} 982.017, 61	
	998.609, 57	+	1.940, 22		
2. Zaliczenia na papiery publiczne ...		-	28.052, 44	} 120.462, 78	
	998.609, 57	+	49.971, 20		
3. „ na zast. towarów (a) wełny .	146.575 —	+	20.879, 95	} 251.202, 61 1/2	
		-			
(b) in. tow.	222.111, 36 1/2	+		} 371.665, 89 1/2	
		-			
Łącznie (3)	368.686, 36 1/2	+	2.979, 08		
4. „ „ kosztowności ..	619.294, 78	+	16.336, 76	} 623.368, 12	
		-	12.263, 37		
5. Otwarte kredyty	5.134.331, 88	+	1.028.649, 83 1/2	} 5.189.292, 94 1/2	
		-	973.688, 27		
6. Kasa: { Monety srebrne	2.707.738, 84	-	5.595, 55	} 2.702.143, 29	
	„ złote	6.266, 60	—		
	Bilety Banku Polskiego	599.347 —	—		25.450, —
	„ Kred. Cesarstwa	1.597.155 —	—		772.455, —
Łącznie (6)	4.910.507, 44	-	803.500, 55	4.107.006, 89	

BILANSE BANKÓW FRANCUSKIEGO I ANGIELSKIEGO,

w d. 14/15 marca 1867 r.

S T A N C Z Y N N Y

	B. francuski.	B. angielski.
	f r a n k ó w	
Fundusz metaliczny	755.242.470	481.403.625
Portfel	541.588.737	} 465.110.100
Zaliczenia na złoto i rozm.	63.590.875	
Pożyczki na zast. pap. publ.		
akcyj, oblig. i in.	83.899.800	327.776.700
Dług skarbu i inne wart..	157.346.118	375.000.000
	1.601.668.000	1.649.290.425

S T A N B I E R N Y

	B. francuski.	B. angielski.
	f r a n k ó w	
Bilety w obiegu	1.006.365.025	551.235.625
Przekazy z term. kilkod..	14.003.020	12.557.050
Rachunki prywatne	270.083.805	419.729.025
bieżące (skarbowe)	82.017.820	205.947.775
Kapitał zakładowy	182.500.000	} 363.825.000
Zysk do kapit. doliczoŃy .	7.044.775	
Inne bierniki	39.653.555	95.995.950
	1.601.668.000	1.649.290.425

SKAZÓWKI I FAKTA BIEŻĄCE.

— Bank hipoteczny galicyjski. Na mocy Najw. postanowienia z d. 12 stycznia r. b., komitet założycieli, do składu którego wchodzi: Włodz. hr. Dzieduszycki, Stan. hr. Gołuchowski, Alfr. hr. Potocki, Lud. Skrzyński i Józ. Koliszer, uzyskał koncesję na to zbawienne dla kraju przedsiębiorstwo. Kapitał zakładowy wynosi 3 miliony złr. i składa się z 15.000 akcji po 200 złr. Pierwsza wpłata, w wysokości 40% podpisanej sumy, żądana będzie w przeciągu 30 dni po upływie terminu, który ma być oznaczony w osobnym ogłoszeniu. Dalsze wpłaty, o ile tego wymagać będzie przedsiębiorstwo, żądane być mogą tylko w skutek uchwały rady nadzorczej, w ratach nie wyższych nad 10% o

podpisanej sumy i to w przerwach najmniej 3-miesięcznych.

Przedsiębiorstwu temu przewodniczy głównie myśl podniesienia dobrobytu w kraju, za pomocą zespolenia częściowych zasobów pieniężnych w całość, przedstawiającą znaczny kapitał, przeznaczony do ożywienia i podźwignienia kredytu. Myśl ta dwa cele ma na względzie. Pierwszym jest ułatwienie, a poniekąd umożliwienie wprowadzenia w obrót znacznych kapitałów, dotąd martwych, albo tylko za opłatę zbyt wysokich procentów w obrót wprowadzanych, a to głównie dla trudności i kosztów z jakimi częstokroć połączone bywa rewindykowanie kapitału na hipotecę umieszczo-

nego: Zakład kredytowy o którym mowa, pośrednicząc pomiędzy kapitalistą a właścicielem realności, trudnościami te i kosztami w znacznej części usunie. Drugim celem jaki sobie wytknął bank hipoteczny, jest zaprowadzenie kas pożyczkowych, które rzemieślnikom i przemysłowcom udzielać będą pożyczki w drobniejszych i znaczniejszych kwotach ze spłatą w ratach tygodniowych. Instytucje tego rodzaju, znane już czytelnikom Ekonomisty, najskuteczniej przyczyniają się do rozwoju dobrobytu rzemieślników, chroniąc ich od lichwy i dając możność upłodnienia ich pracy kapitałem w innych rękach nagromadzonym.

— Drogi żelazne we Francji w r. 1866, — według obrazu (*exposé*) stanu Cesarstwa, złożonego Izbowi Przewodawczym.

	Długość w kilometr. dróg	
	nadanych	użytych
w końcu r. 1865	21.033	13.562
„ 1866	21.050	14.506
Przybyło zatem w r. 1866	17	944
Pozostaje do zbudowania dróg nadanych kilometrów	6.544.	
Koszta budowy przez spółki poniesione	6 173.195000 fr.	
„ obliczone pozos. do poniesienia	1.806.805000 „	
	łącznie 7.980.000000 „	
	na kilometr średnio 379.097	
A że nadto zasiłki rządowe (oprócz poręczonych niektórym spółkom 4%) wynoszą:		
zrealizowane	978 753377	
obliczone na przyszłość ..	466.077883	
	łącznie 1.444.831260	
Cały zatem koszt =	9.424.831260	
na kilometr średnio 447.736.		

Na 13.228 kilom. długości średniej dróg ż. używanych w r. 1865, liczba pasażerów wynosiła 84.025526 przewiezionych na średnią odległość 40 kil., co odpowiada 3.361/m. osób przewiezionych na 1 kil.; ilość towarów = 34.019436 tonn przewiezionych średnio na 152 kil., co odpowiada 5.171/m tonn sprowadzonych do przebiegu 1 kilom.

Dochody surowe:

z przewozu osób	184.215213 fr.
„ towarów	314 609184 „
rozmaite wpływy	80.032474 „
Razem	578.856871 „

Taryfy opłat w dalszym ciągu obniżone zostały w r. 1866, a mianowicie średni koszt przewozu tonny na 1 kil. z 6,17 cent. na 6,08 — co daje handlowi oszczędności na przewozie towarów 4.654000 fr. Szybkość pociągów towarowych (*petite vitesse*) zwiększona z 125 do 200 kil. na godzinę. W wielu miejscach urządzono dymochłony, komunikację elektryczną pomiędzy konduktorem a maszynistą, wreszcie oddziały specjalne dla kobiet podróżujących bez towarzystwa.

(*Semaine Financière* N. 8).

— Zniesienie monopolu tabacznego w księstwach Naddunajskich. Dekretem z d. 1/13 lutego 1867 r. znosi się prawo z 5 grudnia 1864 r. przyznające rządowi wyłączny przywilej sprzedaży tytoniu, a ustanawia się natomiast cło przywozowe:

od oka tytoniu	16 piastrow
„ tabaki	20 „
od 100 cygar	16 „

Wywóz nie podlega opłacie cła.

Rząd obowiązuje się sprzedać zapasy swe w ciągu lat dwóch od daty ogłoszenia niniejszego prawa, po cenie stałej taryfą oznaczonej. Każdemu wolno zajmować się handlem tytoniu, pod warunkiem uzyskania koncesji i złożenia deklaracji zakupywania co miesiąc pewnej ilości materiału tabacznego z zapasów rządowych. Kto w ciągu miesiąca nie zakupi zadeklarowanej ilości tytoniu, traci prawo sprzedaży. Sprzedający tytoń i tabakę bez uzyskania koncesji, podlega konfiskacie materiału i opłacie kary od 500—2000 piastrow.

Trudniący się handlem tytoniu dzielą się na 5 klas, w miarę wartości zadeklarowanego zakupu ze składów rządowych. Gdyby sprzedający nie przedstawiali dostatecznej gwarancji, że w ciągu dwóch lat wykupią zapas skarbowy albo przynajmniej 9/10, wówczas wolno rządowi sprzedać zbywający zapas w oznaczonym terminie, po jakiejś bądź cenie i w jakibądź sposób.

— *Journal of the Statistical Society* (*Dziennik towarzystwa statystycznego*) w Londynie zawiera w ostatnim numerze bardzo ciekawy, gruntowny i pouczający artykuł generała Belfoura, w którym autor porównywał wszechstronnie budżety francuski i angielski. Generał oddaje wszelką sprawiedliwość francuskiej organizacji skarbowej, wychwala nadzwyczaj sposób układania budżetu, wprowadzenia go w wykonanie, a wreszcie zamknięcia, i znajduje że budżet angielski pod każdym względem na niższym stoi stopniu. Nie podzielaając w zupełności entuzjazmu autora dla budżetu francuskiego, wyznac jednakże musimy, że krytyka angielskiego budżetu po większej części jest uzasadniona. Rzeczywiście Anglicy nie mają budżetu ogólnego, lecz tylko szczegółowe części, z zebrania których trudno mieć dokładne wyobrażenie o całości, nie mając pod ręką sprawozdania kanclerza skarbu.

— Przegląd Tygodniowy w Nr. 12 dziwi się ubóstwu artykułów styczniowego zeszytu Ekonomisty, i nazywając to ubóstwo *chroniczną słabością*, mówi dalej, że taki słaby artykuł, dostawszy się do Ekonomisty „wygląda jak *przybysz* z obcego świata, żenujący się towarzystwa w którym się *przypadkiem* znalazł;” żąda wreszcie o Szkole Manchesterskiej pracy wyczerpującej.

Nie zaprzeczamy, że jak pojedyncze artykuły, tak i zeszyty Ekonomisty mogą być niekiedy słabe i nie wyczerpujące; ale w każdym razie nie ma tak dalece słabych jak krytyka „Przeglądu,” która wyraźnie nie mówi, tylko świadczy o złym humorze i słabej loice autora. Chroniczność i przypadkowość, są to pojęcia wzajemnie się wyłączające; nie można więc loicznie upatrywać chronicznej słabości w Ekonomistcie, kiedy w nim słaby artykuł wygląda jak przybysz, co tam przypadkiem zawędrował. I czy nie dla tej wędrowki do Wędrowca odsyła krytyk „Szkolę Manchesterską”?... Wyczerpującą pracę o tej szkole jeśli nam krytyk nadeszle, będziemy mu wdzięczni; sami się nią zająć nie możemy, a nawet tak dalece nie widzimy potrzeby, sądząc że o wielu rzeczach, zwłaszcza od nas dalekich, można mieć dobre i wystarczające pojęcie, nie wyczerpując przedmiotu.